

DOSTĘPNE TECHNICZNIE I EKONOMICZNIE

rozmowa

Rozmowa z Januszem Mikułą, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego.

Kraje członkowskie Unii Europejskiej zobowiązane są do stosowania instalacji i rozwiązań w ochronie środowiska, określonych przez Centrum Najlepszych Dostępnych Technik w Sewilli. Jaka jest ranga prawna tych wytycznych Komisji Europejskiej i czy one muszą być w Polsce respektowane?

Stosowanie Najlepszych Dostępnych Technik (ang. Best Available Techniques – BAT), zalecają unijne dokumenty referencyjne w postaci tzw. brefów. Są to wytyczne, które gwarantują odpowiednio wysoki poziom rozwiązań technicznych i technologicznych. Polska zaadaptowała Dyrektywę o zintegrowanym zapobieganiu i ograniczaniu emisjom IPPC (ang. *Integrated Pollution Prevention and Control*), która jest jednym z najważniejszych aktów prawnych Unii Europejskiej w dziedzinie ochrony środowiska, dlatego jesteśmy zobowiązani do ich respektowania. Dyrektywa ta określa wymogi dla różnego typu instalacji i musi być bezwzględnie stosowana. Szczegółowe wytyczne opisujące Najlepsze Dostępne Techniki (BAT) opracowywane są przez Europejskie Biuro IPPC w Sewilli. Są to kompleksowe dokumenty analizujące wielostronne aspekty techniczne. Dokumenty referencyjne BAT, dają podstawę do sporządzania wniosków o wydanie pozwolenia zintegrowanego. Nie można wydać takiej decyzji bez uwzględnienia w niej wymogów określonych przez bref.

Kto wyznacza, co jest najlepszą dostępną techniką?

Techniczne Grupy Robocze w Centrum Najlepszych Dostępnych

Technik w Sewilli. Tę instytucję powołała Komisja Europejska, w której pracują zespoły ekspertów, technologów, naukowców i przedstawicieli różnych firm, w tym także koncernów ze wszystkich państw członkowskich. Głównie są to jednak specjaliści z zakresu technologii, ochrony środowiska i ekonomiści. Zadaniem Technicznych Grup Roboczych, jest przygotowanie projektu dokumentu, brefu dla każdej branży przemysłowej. Jak ten dokument referencyjny zostanie już wypracowany, to w Centrum. BAT w Sewilli, odbywa się duże spotkanie uzgodnieniowe z udziałem wszystkich zainteresowanych stron. Dopiero po takim spotkaniu, zawiadamiana jest Komisja Europejska, która przyjmuje bref i jest on publikowany w oficjalnym dzienniku urzędowym KE. W tym momencie staje się oficjalnym dokumentem i musi być uwzględniany przy wydawaniu pozwolenia zintegrowanego. Te brefy w Sewilli mniej więcej co 3, 4 lata się zmieniają. Tam się non stop nad nimi pracuje i regularnie zastrza wskaźniki. W związku z tym instalacje, które są budowane i podlegają pozwoleniom zintegrowanym też po jakimś czasie muszą się modernizować, nawet jeśli technicznie są sprawne. Ma to zapewnić dostosowanie instalacji do zmieniających się wymogów w za-

kresie emisyjności, materiałochłonności i energochłonności.

Co znajduje się w takim brefie?

W brefie zawarty jest ogólny opis danej branży, takie krótkie dossier. Jest tam rys historyczny, od początku jej powstania, aż po dynamiczny rozwój. Przedstawiony jest poziom produkcji tej branży, podstawowe kierunki rozwoju oraz perspektywy na najbliższe lata. Opisane są wszystkie możliwe rozwiązania techniczne i technologiczne instalacji, jakie funk-

Foto: Marek Tomaka



cjonują w danej branży na świecie. Oprócz opisów technicznych, podaje się wielkość emisji, zużycie surowców i półproduktów, a także jakość wytwarzanych wyrobów. Dopiero po

dokonaniu analiz, wybiera się spośród tych wszystkich instalacji takie, które charakteryzują się najlepszymi wskaźnikami emisyjności, najniższym zużyciem materiałów i energii. Osiągnięcie tych wskaźników musi jednocześnie gwarantować wykonanie produktu o wysokim poziomie jakościowym, przy zachowaniu przystępnych cen. Kwestie ekonomiczne są nie mniej ważne. Eksperti dokonują wyboru instalacji o najlepszych parametrach technicznych i ekonomicznych i na tej podstawie tworzą opis najlepszej dostępnej techniki. Nie wskazują konkretnego rozwiązania, tylko określają parametry techniczne, emisyjne, zakresy wydajności, oszczędne wykorzystanie materiałów, energii i poboru wody. Taka instalacja jest czysto teoretyczna, ale dokładnie scharakteryzowana. Podany jest bardzo precyzyjnie zestaw parametrów do wykorzystania w praktyce i to jest właśnie najlepsza dostępna technika.

Najlepsza dostępna technika jest raczej rozwiązaniem wirtualnym, ponieważ koncentruje się na wskazówkach do wykonania określonej instalacji. Czy nie ma problemów, żeby ją potem zrealizować w praktyce?

Dla dobrze funkcjonującej firmy wykonanie takiej instalacji w ochronie środowiska np. spalarni osadów ściekowych, która będzie odpowiadała wszystkim parametrom, nie stanowi żadnej bariery ekonomicznej i technologicznej. Na tym właśnie polega jej dostępność. W tych opisach określa się bowiem tylko to co jest naprawdę wykonalne, bo przykładowo nie da się połączyć wysokiej wydajności z szalenie niską emisyjnością. Te wszystkie parametry są dokładnie wyważone, tak żeby można było nie tylko w praktyce zrealizować taką instalację, ale także ją sfinansować. Czyli musi być realna ekonomicznie do wykonania. Nikt nikomu nie mówi natomiast, że to ma być takie czy inne rozwiązanie, a tym bardziej nie wska-

zuje koncernu, który mógłby je wykonać, ale pokazuje co trzeba zrobić, żeby te parametry osiągnąć. Przy wyborze rozwiązania trzeba mieć świadomość, że technologia musi być tak dobrana, żeby można było ją modernizować w sposób ciągły przez najbliższe 15 do 20 lat. Przepisy są bardzo rygorystyczne, dużo ostrzejsze od krajowych. Jeśli instalacja nie spełni wymogów BAT to zostanie zamknięta z mocy prawa.

Na czym polega różnica między techniką, a technologią, bo nie dla wszystkich jest to zrozumiałe?

Technologia jest pojęciem węższym. Technika natomiast obejmuje cały system przygotowania i opracowania koncepcji, projektowanie, budowę instalacji, jej eksploatację, zarządzanie całym systemem, monitoring i wreszcie likwidację. Jest to bardzo szerokie zagadnienie. Problemy z technologią zaczynają się już na etapie projektowania. Jeżeli tam się popełni błędy to ciężko je później zwerifikować na etapie funkcjonowania instalacji. Najlepsza Dostępna Technika to jest cały proces od pomysłu na temat obiektu, po jego końcową likwidację. Dotychczas dla ograniczenia emisji były stosowane urządzenia tzw. końca rury, natomiast tutaj sytuacja jest odwrócona. Sama technologia musi być niskoemisyjna, co jest zresztą istotą pozwolenia zintegrowanego. A zatem nie taka instalacja, która chroni środowisko w wyniku funkcjonowania urządzeń tzw. końca rury, tylko taka, żeby z niej jak najmniej wychodziło zanieczyszczeń. Bezemisyjna i bezodpadowa.

Rzadko kiedy zdarzają się chyba takie technologie, żeby były w całości bezodpadowe i bezemisyjne, na przykład przy unieszkodliwianiu odpadów niebezpiecznych. Mieszkańców Białoleki, gdzie powstanie spalarnia osadów ściekowych na

terenie oczyszczalni Czajka, bardzo wyraźnie demonstrują swoje obawy dotyczące przekroczenia emisji, mimo, że mają tam być zastosowane najlepsze dostępne techniki.

Przy obecnie istniejących technologiach, a powtarzam to przy każdej okazji, nie zachodzą żadne obawy związane z realizacją tej inwestycji. Bardzo się cieszę, że wreszcie udało się przełamać wszystkie bariery i że przetarg na tę inwestycję został wreszcie ogłoszony. Bezpieczeństwo tej spalarni osadów dla środowiska i zdrowia mieszkańców zapewniają określone w briefach wskaźniki emisyjne dla spalania osadów ściekowych, które zostały opracowane w sierpniu ub. roku w Centrum BAT w Sewilli. Wymagania najlepszych dostępnych technik są znacznie ostrzejsze w zakresie dopuszczalnych stężeń i emisji gazowych i zapachowych niż przewiduje to prawo polskie. Przed dopuszczeniem do eksploatacji spalarnia osadów będzie musiała uzyskać pozwolenie zintegrowane. Poprzedzi go bardzo dokładna analiza rozwiązań techniczno-technologicznych, porównywalnych ze stosowanymi w Europie. Najlepsze dostępne techniki dotyczą takich rozwiązań, które są już wykorzystywane w praktyce, a nie oferowane w sferze doświadczalno-laboratoryjnej. Wskaźniki emisyjności są tak ustawione, żeby nie było szans przekraczania żadnych wielkości emisji do atmosfery. Na polskim rynku jest coraz więcej firm, które mogą z powodzeniem sprostać tym wszystkim wymaganiom. Mieszkańcom Białoleki powinno zależeć, żeby ta inwestycja powstała jak najszybciej. Dopiero wtedy odczują ulgę z sąsiedztwa oczyszczalni ścieków Czajka, bo nowoczesne technologie gwarantują bezwonne i bezodpadowe rozwiązania, do których świat przekonał się już jakiś czas temu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Jolanta Czudak-Kiersz**